Rainbow letters from Warsaw*
*Choreografiki konstruowane w listach opierają się na jednej prostej zasadzie i ograniczeniu: są one tworzone tylko za pomocą znaków i symboli dostępnych na klawiaturze oraz w programie Word w trybie offline.

14.06.2020
This is:
////////////

And this is:

%&^^$##))*&!@^!!!! 🔍 👁
War Saw

W ten gorący czas mieniącego się ~~wszytskimi~~wszystkimi kolorami tęczy lata podczas tegorocznej kampanii prezydenckiej jeden z dwóch głównych kandydatów na prezydenta o imieniu Andrzej, z natchnieniem informuje swój mocny prawicowy elektorat, że oprócz tego, iż musztarda i podpaski w Polsce potaniały to: „Próbuje się nam wmówić, ż LGBT to ludzie. A to jest po prostu ideologia”. Tym samym dołącza do homofobicznego chóru, który trwa co najmniej od kilku lat, a jego głównymi solistami są hierarchowie Polskiego Kościoła Katolickiego oraz partia rządząca. W polifonicznym utworze tym słyszymy na przykład takie oto jeszcze głosy jak: „Polska bez LGBT jest najpiękniejsza", które możemy znaleźć na twitterze europosła czy też "Czerwona zaraza już nie chodzi po naszej ziemi, ale pojawiła się nowa, neomarksistowska, chcąca opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie czerwona, ale tęczowa” – z ust krakowskiego arcybiskupa. ~~S~~mells like shit spirit. Zastanawiam się jak to jest możliwe, że w XXI wieku takie słowa są bezkarnie wypowiadane w przestrzeni społecznej, bez żadnych konsekwencji, mimo złożonych do prokuratury zażaleń o publicznym nawoływaniu do nienawiści.
Tego dnia praktykuję ruch autentyczny, włączam muzykę Nirvany i śpiewam na cały głos i tańczę, a właściwie skaczę „Raapeee meeee, i’m not the only oneeee aaaaa””, następnie „Heyyy wait” już bardziej na trzewiach i na wyciszenie lekkie pulsowanie do fal płynu mózgowo rdzeniowego do piosenki „All apologies”: In theee suuuun in the sun, feeel married, burieed, …what else could i saaaayy- everyone is gay”
Leżę na podłodze, patrzę na czubki drzew za oknem. Na chwilę jest mi lepiej. Na chwilę.

A
N
VA
NIR
VA
N
A

29.06.2020.
Przechodzę przez Plac Zbawiciela jedząc wegeburgera. Kiedyś stała tu piękna instalacja artystyczna „Tęcza” Julity Wójcik. Była ona siedmiokrotnie podpalana przez środowiska modlitewno-narodowe. W końcu po kilku latach

została ona zdemontowana. Teraz jest tu łyso bez niej.
Zagadka:
Oto Tęcza w Herzach:

183, 53 Hz →207.36 Hz → 221.23 Hz → 126.22 Hz → 140 Hz → 141.27 Hz → 140 Hz → 14.25 Hz

Oto sylaba Om w Herzach:
136, 1 Hz

Pytanie: Pomiędzy jakimi kolorami znajduje się sylaba Om * (odpowiedź na dole pod tekstem)

12.07.2020
Czekam wraz z przyjaciółmi na wyniki drugiej tury wyborów prezydenckich w centrum wydarzeń teatralnych, choreograficznych i muzycznych Komunie Warszawa, DJ -ka gra za oknem, po ogłoszeniu wystąpi też zespół Der Mother ze swoim muzycznym show, w którym motywem przewodnim są słowa „nie wybieraj mnie nie wybieraj" . Jeszcze nie wiemy czy będziemy tańczyć w ekstazie czy trawić energię straty. Czy jako społeczeństwo wybierzemy normalność i prawa człowieka czy też wkroczymy na ostatni odcinek równi pochyłej zmierzającej do nietolerancji bazującej na braku edukacji, zabobonach i przemielonych socjotechnikami mózgach.
I oto patrzę na dwa słupki, które różnią się dosłownie jednym i paroma setnymi procenta. Sztab państwowej telewizji ogłasza zwycięstwo kandydata Prawa i Sprawiedliwości Andrzeja Dudy i naszym oczom maluje się taka oto choreografia: cisza na dziedzińcu, VJ ejka miksuje relację z kampanii z psychodelicznymi obrazami wyświetlanymi na tle murów Szkoły- w nowej siedzibie kultowej już Komuny Warszawy . Zespół Der Mother transformuje dźwięki szoku w rytm czegoś większego od polityki: rytmu ziemi, pulsu serca - dzięki temu w ogóle da się tę chwilę przeżyć, w hallu leci film „Miś" co nieco łamie tragizm sytuacji, córka prezydenta - cała na biało- przemawia do ludu, przemawia do elektoratu, z jej ust wysypuje się srebrny księżycowy pył, tęczowe bańki mydlane w kształcie unicornów i wzniosłe słowa: „Chciałabym zaapelować do Państwa, by nikt w naszym kraju nie bał się wyjść z domu, ponieważ niezależnie od tego w co wierzymy, jaki mamy kolor skóry, jakie mamy poglądy, jakiego kandydata popieramy, kogo kochamy, wszyscy jesteśmy równi, wszyscy zasługujemy na szacunek, nikt nie zasługuje na to, żeby być obiektem nienawiści. Absolutnie nikt. Szanujmy się".

Co czuję? 4 z 6 podstawowych emocji: strach, złość, smutek, wstręt. Bez żadnych odcieni. Boję się na własnym domu wywiesić tęczową flagę. Co drugi baner w mojej małej gminie to baner z powerpointowanym uśmiechem Andrew. Tak marzę częściej doświadczać 2 pozostałych emocji: radości i zaskoczenia.

Kilka tygodni później, podobnie jak jej mama - też cała na biało - córka prezydenta milczy. Gdy na ulicach brutalnie pałują i wsadzają do więzień ludzi z demonstracji środowisk LGBT+, nie ma już białej sukienki, nie ma płomiennej przemowy ułożonej według londyńskich scenariuszy savoir vivru rodziny królewskiej, nie ma rozłożonych szeroko rąk. Nie ma też prezydenta Warszawy, nie ma premiera, nie ma Mickiewicza, nie ma Miłosza, na ulicach cichosza. Jest tylko kilku posłów i posłanek lewicowych lub liberalnych partii. Reszta na urlopach od demokracji. Tylko policja nie odpoczywa.

W AKACJE (akacje jako kwiat) OD DEMOKRACJI?
Wersja angielska:

Vacation from democracy
or
democratic v-action

06.08.2020.
Dzisiaj wydarzyła się choreografia tęczy w ławach sejmowych - coś pięknego! Zaprzysiężenie prezydenta. Posłanki lewicy ubierają się w kolorowe garsonki w taki sposób, że siedząc tworzą tęczę. Oprócz tego na twarzach mają tęczowe maseczki. Jedna z nich ubrana na czarno wyjmuje sztandar z napisem „Krzywoprzysiężca”.
Doskonały action performance.
Tęcza nie obraża. A jednak zdjęcia z zaprzysiężenia, na których widać tęczowo ubrane posłanki zostają usunięte z mediów rządowych.

07.08.2020

Patrzę bez sił na jedną z najsmutniejszych choreografii ulicznych jaką dotychczas widziałam w moim kraju. Czuję bezsilność. Ludzie ruszyli na Krakowskie Przedmieście w geście solidarności z aresztowaną Margot, która staje się głosem i ciałem spraw osób LGBT+.
Tysiąc razy zadawałam sobie już to pytanie jak odplątać to zrównanie LGBT z

pedofilią - które zostało stworzone za pomocą najgorszej z socjotechnik, codziennie wysyłanej w świat przez żyły kabli wszelkich stacji i rozgłośni rządowych mediów wprost do umysłów ludzi podatnych na zbiorową hipnozę? Czyżby podmienili w tym rebusie słowo ksiądz na ideologia LGBT? To jest baaaardzo baaardzo przemyślane. Dziel i rządź. Mistrzowie i mistrzynie stwarzania mentalnej przepaści. Margot nie wytrzymuje, jej słuszny gniew sprawia, że rozwala w pył furgonetkę , która jeździ po Warszawie z napisami typu; „Lobby LGBT chce uczyć 4-latki masturbacji", „Zobacz związek pedofilii z seksedukacją" lub „31 % dzieci wychowywanych przez lesbijki i 25% wychowywanych przez pederastów jest molestowanych". Zło dezinformacji w czystej postaci.
Ktoś mówi, postąpiła niezgodnie z prawem demolując mienie i bijąc kierowcę. Pytam: jak można złamać prawo w przypadku sytuacji już łamiącej prawo? I jakim cudem hasła na tych furgonetkach są legalne?
Margot, która jest osobą niebinarną wsadzają do celi męskiej. Muszę tu wyraźnie powiedzieć, że z perspektywy aktualnej wiedzy psychologicznej takie postępowanie jest przemocą.
Robię klatkę STOP. Nie wypowiadam przekleństw. Robię jedną asanę, drugą, w ścięgnach znajduję Jarosława, rozciągam zbolałą powieź wokół, w braku oddechu znajduję ministerstwo środowiska, robię dłuższy wydech i prana jamę, w kołataniach serca rozpoznaję ministerstwo sprawiedliwości, Polska jest ciałem, moim bolesnym ciałem.
Niestety jestem daleko poza Warszawą, tymczasem aktywiści relacjonują na swoich wallach niestabilne obrazy zrobione telefonami. Widać na nich dance masacre składający się z wozów wjeżdżających w tłum, kobietę z zadrapaniami na czole, z wykręconą ręką i powaloną na ziemię i przygniecioną kolanem funkcjonariusza, który dociska jej twarz do gleby, mężczyznę siedzącego na ziemi wtulonego w swoich współtowarzyszy i towarzyszki, którego nagle wyrywa z tego okręgu 4 mundurowych. I kiedy już udaje im się brutalnie go podnieść to ośmiu policjantów zanosi go za nogi i ręce jak w scenach jak z najczarniejszych dni komunizmu i działań milicji. Słychać polecenie- „to złapcie chociaż jakiś trzech"- i po chwili widać policjantów rzucających się na przechodniów. Kinga pisze, że jej siostrzenica z chłopakiem, który jest wcieleniem łagodności w relacji TVPiS zostali opatrzeni kłamliwym paskiem „agresja i prowokacje środowisk LGBT".
Płaczę i czuję ogromną miłość dla wszystkich aktywistów, którzy tam byli. Potrzebni są prawnicy. Szukam po znajomych adwokatach, dzwonię też d zaprzyjaźnionych psychoterapeutów, aby włączyli się w wsparcie psychologiczne dla rodzin. Najlepszy dokumentalista świata Anu relacjonuje, że zatrzymani zostaną sądzeni w trybie 24-godzinnym, wciąż brakuje adwokatów na pełnomocników - jest wykończony zbieraniem dowodów przemocy i złamania zasad aresztowania. Rozmawiam z mamą zatrzymanego, jest totalnie przestraszona, bo od kilkunastu godzin nie wie co dzieje się z jej synem.

10.08. 2020.
Dzisiaj ćwiczę odróżnianie faktów od interpretacji.
Fakty:
Rzeczniczka krakowskiej policji nie wyklucza, że młodzi, którzy powiesili tęczową flagę na wawelskim smoku, mogą usłyszeć zarzut „umieszczania przedmiotów w niewłaściwym miejscu”
Parę dni później policja informuje, że tym razem „ z powodu niskiej szkodliwości czynu sprawa najprawdopodobniej zostanie umorzona”

Interpretacja:
Rzeczniczka krakowskiej policji doszła do wniosku, że tęcza zawieszona na wawelskim smoku obraża uczucia Smoka Wawelskiego .
Po paru dniach pracownicy policji dochodzą do wniosku, że Smok się jednak nie poczuł znieważony.
W końcu mieszka pod Smoczą Jamą, w której jak głosi legenda drzewiej był burdel. Zapewne niejedno widział.

11.08.2020.
Ewa jest artystką uliczną i specjalizuje się w robieniu magii z podłużnych baloników. Wygina je na wszystkie strony zakrzywiając czasoprzestrzenie, aż powstaje z nich jakaś niezwykła forma, a to kota, a to clowna, a to misia, a to serce, a to diabeł, a to anioł.
Dzisiaj pisze takiego oto posta na fejsie:
Własnie przeczytałam sms od współwłaścicielki wynajmowanego mieszkania (teraz umowa podpisana z jej siostrą, ale jest w 50% współwłaścicielką lokalu który wynajmuję) "proszę zdjąć kolorowe baloniki z okna" SMS dotyczy oczywiście usunięcia tęczy , którą jak wszystkie moje poprzednio ukręcone figurki balonowe wystawiłam w oknie ... hmmm... myślicie że mogę spodziewać się wizyty policji??.. tęcza na smoku to wykroczenie.. a czy tęcza w wynajmowanym lokalu też??

B∀⎿⎿OOΠζ puffff

18.08.2020.

Unia Europejska odbiera dofinansowania gminom, które otagowały się jako „Strefy wolne od (ideologii) LGBT”.
Co robi Fundusz Sprawiedliwości? Przyznaje im pieniądze jako rekompensatę.
Minister sprawiedliwości argumentuje swoje wsparcie dla gminy za to, że

„wspiera rodzinę i odrzuca ideologię sprzeczną z kulturą polską i ideologią LGBT”
Tak bardzo się boję Polexitu.

23.08.2020.
Czy społeczeństwo jest źle nastawione? Nieeee.
Całkiem przypadkiem wrocławski rowerzysta zdemolował stoisko organizacji, stojącej pod Kościołem, która zachęcała do wymiany starych kopciuchów pod hasłem „Zmień piec”. Mężczyzna zaczął krzyczeć „Nawet pod kościołem stoicie? Wypier***ać”. Agresor źle przeczytawszy, ujrzał to hasło jako „Zmień płeć”.

Tak więc jak głoszą memy na fejsbukowej wsi:
Skoro zmieniam piec to zrobię Komin out.

24.08.2020

Idę ulicą z przyjaciółką, przejeżdża sąsiad i krzyczy: ej lalunie może chcecie trójkącik? Potykam się. Nic nie odpowiadam. Upadam twarzą w piach i pył, który wydobywa się spod kół jego beemki.

Ę
R
Ó

G

W

M
A
D
A
P
U

Zastanawiam się czy mój związek z tym krajem nie jest typowym syndromem sztokholmskim? Trochę tu czasami fajnie, potem jeb łomot, a potem znowu coś fajnego na przykład, o jaka piękna natura, góry, lasy, jedzenie takie dobre, prawdziwy chleb, i potem jeb jeszcze większy łomot, bo przecież obok prawdziwego chleba prawdziwa rodzina to chłopak i dziewczyna.
Nie chcę tańczyć już dłużej Lamentu Marthy Graham. Chcę czytać, co nowego na stronie NASA, chcę być kolejnym adoptowanym dzieckiem Madonny i tańczyć w jej teledyskach, chcę być robiącą swoją robotę wykładowczynią i choreografką, chcę zrobić musical o kotach.

Skanuję jeszcze desperacko ciało i umysł : na co mogę mieć wpływ? A może mój kraj się jeszcze zmieni? - pytam sama siebie jak żona agresywnego pijaka.

Co mogę dać? Mogę jedynie (aż) wysłuchać. Być tu. Być taką jaką jestem osobą. Nie spierdolić stąd. Być solą w oku, wrzodem na dupie, podczas gdy w rzeczywistości jestem dzieckiem Polek i Polaków, którzy chcieli wolnej i tolerancyjnej Polski.
Patrzę na super zdjęcie mojego kolegi na fejsie, przezdolnego tancerza, aktora, choreografa, który na manifestacji solidarności z Margot „Nigdy nie będziesz szła sama”, trzyma w dłoniach transparent : „Jeszcze będziesz mnie za to kiedyś przepraszać Polsko”.

Tak. Jeszcze będziesz mnie za to kiedyś przepraszać Polsko.

25.08.2020.
Czarna seria, po śmierci wybitnej polskiej śpiewaczki Ewy Demarczyk umiera jeden z największych polskich umysłów: Maria Janion. Kiedyś na podstawie między innymi jej książki „Niesamowita słowiańszczyzna” robiłam choreografię do wspólnego peformancu p.t.”Przesilenie letnie”. realizowanego wraz z Zorką Wollny i Anną Szwajgier i pod skrzydłami Joanny Leśnierowskiej oraz Art Stations Foundation by Grażyna Kulczyk, - performance’u

rozgrywającego się w przestrzeniach Starego Browaru podczas Festiwalu Malta. To był zaszczyt obcować z przemyśleniami Janion i tłumaczyć je na język ruchu i emocji. Zapamiętam do końca życia wypowiedź tej wybitnej krytyczki literatury polskiej i autorki, ostoi dla wszelkich ruchów mniejszościowych:, podczas listu na otwarcie Kongresu Kultury w 2016 roku:
„Powiem wprost - mesjanizm, a już zwłaszcza państwowo-klerykalna jego wersja, jest przekleństwem, zgubą dla Polski. Szczerze nienawidzę naszego mesjanizmu".
Oraz tę drugą wypowiedź, pochodzącą z „Niesamowitej słowiańszczyzny" i dającą mi siłę i motywację, aby jeszcze pozostać w moim rodzinnym kraju:
„Otóż sądzę, że podstawą humanistyki jest opowieść. Nie wystarczy coś zobaczyć, przeżyć lub nawet pojąć. Trzeba to jeszcze umieć opowiedzieć."

28.08. 2020.

Konferencja Episkopatu Polski przez rok pracowała nad "Stanowiskiem w kwestii LGBT+", aby dzisiaj wypuścić go w formie publicznego dokumentu niczym zgniłego bąka spod średniowiecznej sutanny, w którym unosi się fetor niewiedzy i przemocy. Katoliccy księża, którzy nie są w stanie uporać się w swojej organizacji z ogromnym problemem pedofilii i przekupstwa z płomiennymi słowami na ustach wysmarowanych błyszczykiem z wazeliny nawołują do „leczenia" homoseksualności i transpłciowości. Piszą oni, że „konieczne jest tworzenie poradni (również z pomocą Kościoła, czy też przy jego strukturach) służących pomocą osobom pragnącym odzyskać zdrowie seksualne i naturalną orientację płciową" . Pomijając, że nawołują do stosowania terapii konwersyjnej, którą sam jej twórca zanegował, robiąc po 5 latach coming out, że sam jest gay'em oraz oświadczając, że homoseksualizmu nie da się „wyleczyć", to co potwierdza Polskie Towarzystwo Seksuologiczne jest ona „niezgodna ze współczesną wiedzą na temat seksualności człowieka". Seksuolodzy ostrzegają, że może powodować „poważne niekorzystne skutki psychologiczne".
Rzygać mi się chce.
Mama prosiła, nie dokonuj apostazji, ale teraz to „no fuckin mercy", nie będę im zawyżać statystyk.
A tak na marginesie, skoro społeczność LGBT+ nie ma pełnych praw w Polsce: do związków partnerskich, do adopcji (nawet według liberałów „jako społeczeństwo nie jesteśmy do tego gotowi" – co mnie to obchodzi, do demokracji też nie dojrzeliśmy czy to oznacza, że ma być system totalitarny") do dziedziczenia, do informacji o partnerze/partnerce w szpitalu, to może też i powinno to działać w drugą stronę i nie powinniśmy płacić podatków, skoro i tak nam nie przysługują takie same prawa? Może skoro jestem chora, to należy mi się renta? Chętnie pójdę na zwolnienie lekarskie. A najchętniej zwolnienie od

słuchania tych bzdur.

Na stronie mojego ulubionego reżysera Davida Lyncha hasło:
Fix your heart or die.

30.08.2020
W Krakowie odbywa się pokojowy Marsz Równości w radosnej atmosferze. Na czele kontrmanifestacji organizowanej między innymi przez Młodzież Wszechpolską i Ruch Narodowy Kuratorka oświaty krzyczy:
„Maryja zwycięży szatana". Jej solówka wybrzmiewa na tle innych haseł ; „jazda z k***mi", „rynek krakowski nigdy nie będzie gejowski", „zakaz pedałowania".
Wcześniej w nieco bardziej „racjonalny" sposób wyraziła swoje poglądy tłumacząc Polkom i Polakom „Środowisko LGBT ma jeden cel. Zniszczyć świat, w którym żyjemy, i na ruinach tego świata zbudować swój świat neobarbarzyński".

31.08. 2020.
Wraz z kolektywem HOTELOKO Movement Makers przygotowujemy się na mini tournée z naszym spektaklem Absolutely Fabulous Dancers: Festiwal Kalejdoskop w Białymstoku, Festiwal Cracasonne we Francji, Festiwal Mandala we Wrocławiu. Mam wrażenie, że nasz spektakl nabrał jeszcze bardziej znamiennego znaczenia w kontekście ostatnich wydarzeń.
W nocy śni mi się, że w prawicowym Białymstoku podczas spektaklu nas rozstrzeliwują.
Kulka za krytykę oświaty i polskiego kościoła katolickiego, który gdzieś ma wskazania Papieża Franciszka.
Kulka za gender
Kulka za LGBT +
Jeden z tancerzy, który tańczy w paczce oraz w sukience, dzieli się na próbie dokładnie tą samą obawą, że boi się, że nas zwyzywają, walną w nas jajkiem, albo jakiś nabuzowany przekazem dnia fanatyk rzuci się na nas z nożem.
Przesadzamy?
Nie, patrzę na piramidę nienawiści i wiem, że nie przesadzamy. W moim kraju niektórzy obywatele zostali już tak uprzedzeni przez polityków i media, że z neutralnego zdania (wali mnie to), przeszli poprzez uprzedzenie, do nienawiści (poprzez wmówienie im, że LGBT+ niby, że zagraża dzieciom, a więc poprzez uderzenie w najczulszy punkt heteronormatywnych rodzin)

EKSTERMINACJA

AKTY PRZEMOCY FIZYCZNEJ } przemoc

AKTY DYSKRIMNACJI } nienawiść

U N I K A N I E } uprzedzenia

SŁOWNY BRAK AKCPETACJI

Piramida nienawiści Wg Gordona Allporta (1954)

Od dwóch tygodni boli mnie brzuch, znowu Marta Graham, tyle, że nie w Lamencie, ale w kontrakcji.
Instynkt podpowiada: spier…alaj z tego kraju. Równocześnie to jest też mój kraj i nie będę z niego uciekać. Jak wrócę z tournée to coś z tym zrobię. Daję słowo. To jest naprawdę już ostatni moment.

E
OV
OFL
PYRAMID

04.09. 2020
PS. Na Festiwalu Kalejdoskop była cudowna atmosfera, wszyscy rzuciliśmy się na siebie po covidowym wstrzymaniu wydarzeń festiwalowo tanecznych w Polsce jak wygłodniałe psy. Publiczność cudowna, bezpiecznie, miasto jakby na końcówce energii wakacji, jakby gdzieś miało politykę. Pewnie poruszam się w socjologicznej bańce i gdybym weszła do innej knajpy niż tam gdzie odbywała się rozmowa pospektaklowa to może by i ona prysła. Ale poki co chwilo normalności…trwaj.
05.09
PS.2. Moja radość trwała dwa dni, w Krakowie gdzie prowadziłam zajęcia dla studentow pierwszym obrazem, który mnie powitał, to słynne banery dotyczące Lobby LGBT tuż pod Kościołem Mariackim, trzymane przez dwóch młodych mężczyzn z promiennym uśmiechem.
07. 09.
Pakuję si ęna Festiwal Tańca do Carcassonne. Tak sobie wizualizuję, że na nasz spektakl p[rzychodzi Emmanuel i zaadoptuje mnie niczym Madonna. Renia jako, że studiowała w Montpeliere, a jej mąż jest Francuzem przesyla mi mapki francuskich regionów, w których warto założyć osadę.

- *Sylaba OM znajduje się pomiędzy zielonym, a niebieskim kolorem*